

POSTANOWIENIE

Dnia 24 maja 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Bogusław Cudowski

w sprawie z odwołania R. [...] w R.
od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w S.
z udziałem zainteresowanych: P. T., R. Ś., P. U.
o objęcie ubezpieczeniem społecznym,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw
Publicznych w dniu 24 maja 2016 r.,
na skutek skargi kasacyjnej odwołującej się od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 5 marca 2015 r., sygn. akt III AUa [...],

**odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania i
przyznaje od R. [...] w R. na rzecz organu rentowego 120 zł (sto
dwadzieścia) tytułem zwrotu kosztów postępowania
kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 5 marca 2015 r. Sąd Apelacyjny. z 19 lutego 2014 r. oddalającego odwołanie płatnika od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. z 29 lutego 2012 r. stwierdzających, że P. T. oraz R. Ś. podlegają obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowemu i wypadkowemu w okresach wskazanych w tych decyzjach.

Wyrok Sądu Apelacyjnego w [...] płatnik składek zaskarżył w całości. Zarzucono naruszenie art. 65 § 1 i 2 k.c., art. 627 k.c., art. 734 § 1 k.c. w zw. z art. 750 k.c. oraz art. 6 ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych.

Przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania pełnomocnik skarżącego uzasadniał występowaniem w sprawie istotnego zagadnienia prawnego oraz koniecznością wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości.

W ocenie pełnomocnika, w tej sprawie pojawia się zagadnienie prawne związane z oceną danego stosunku prawnego przez pryzmat zgodnych oświadczeń stron, a mianowicie, czy w przypadku, gdy dana umowa wykazuje cechy charakterystyczne dla dwóch stosunków prawnych - umowy o dzieło i umowy zlecenia - należy brać pod uwagę tylko i wyłącznie sposób wykonywania danej pracy, czy może należy ocenić dany stosunek prawny w oparciu o treść art. 65 k.c. W sytuacji bowiem, gdy występują wątpliwości w rozróżnieniu umowy o dzieło od umowy o świadczenie usług, z uwagi na występowanie dwóch charakterystycznych elementów obu umów, o charakterze danej umowy powinna decydować zgodna wola stron.

Zdaniem pełnomocnika, w sprawie występuje także zagadnienie prawne odnoszące się do kwalifikacji danej umowy jako umowy o dzieło, a mianowicie, czy w sytuacji w której dana praca w przeważającym stopniu odpowiada charakterowi umowy o dzieło, jest jednak umową zlecenia z uwagi tylko i wyłącznie na osiągnięcie wskazanego dzieła przez wykonywanie czynności powtarzających się, odpowiednio „czy praca polegająca na wykonywaniu określonych, powtarzających się czynności w celu osiągnięcia konkretnego rezultatu, przy uwzględnieniu specyfiki wykonywanej pracy i przy uwzględnieniu przewarżającego charakteru danej umowy jako umowy o dzieło, jest pracą wykonywaną na podstawie umowy o dzieło, zgodnie z art. 627, czy wyłącznie umową o świadczenie usług na podstawie art. 750 w zw. z art. 734 § 1 k.c., bez względu na indywidualne okoliczności sprawy?”.

Ponadto pełnomocnik podniósł, że przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania uzasadnia potrzeba prawidłowej wykładni art. 627 k.c. w odniesieniu do art. 750 w związku z art. 734 § 1 k.c. w okolicznościach niniejszej sprawy. W sytuacji, gdy umówiona praca spełnia cechy odpowiadające umowie o dzieło z uwagi na kryterium rezultatu, przy czym rezultat uzyskiwany jest przez wykonanie czynności powtarzających się, poważną wątpliwość, jego zdaniem, budzi brak zastosowania art. 65 k.c. i uznanie w takiej sytuacji danego stosunku jako stosunku

zlecenia. Zgodnie z art. 65 § 2 k.c. w umowach należy raczej badać, jaki był zgodny zamiar stron i cel umowy, aniżeli opierać się jej dosłownym brzemieniu.

Pełnomocnik organu rentowego w odpowiedzi na skargę kasacyjną wniósł o odmowę przyjęcia jej do rozpoznania, jej oddalenie oraz zasądzenie od wnioskodawcy na rzecz pozwanego kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (pkt 1), istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (pkt 2), zachodzi nieważność postępowania (pkt 3) lub skarga jest oczywiście uzasadniona (pkt 4).

Pełnomocnik skarżącego we wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania wskazał na występowanie w sprawie istotnych zagadnień prawnych oraz potrzebę wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości.

Zgodnie z orzecznictwem Sądu Najwyższego, sformułowanie zagadnienia prawnego musi odpowiadać określonym wymaganiom, a mianowicie: (-) być sformułowane w oparciu o okoliczności mieszczące się w stanie faktycznym sprawy wynikającym z dokonanych przez sąd ustaleń (por. postanowienie SN z 25 lutego 2008 r., I UK 339/07, LEX nr 453109); (-) być przedstawione w sposób ogólny i abstrakcyjny tak, by umożliwić Sądowi Najwyższemu udzielenie uniwersalnej odpowiedzi, niesprowadzającej się do samej subsumcji i rozstrzygnięcia konkretnego sporu; (-) pozostawać w związku z rozpoznawaną sprawą (por. postanowienie SN z 25 września 2007 r., I UK 161/07, LEX nr 885063); (-) dotyczyć zagadnienia budzącego rzeczywiście istotne (a zatem poważne) wątpliwości, przy czym istotność zagadnienia prawnego konkretyzuje się w tym, że w danej sprawie występuje zagadnienie prawne mające znaczenie dla rozwoju prawa lub znaczenie precedensowe dla rozstrzygnięcia innych podobnych spraw (por. postanowienie SN z 25 października 2007 r., V CSK 356/07, LEX nr 621243). Twierdzenie o występowaniu istotnego zagadnienia prawnego jest uzasadnione

tylko wtedy, kiedy przedstawiony problem prawny nie został jeszcze rozstrzygnięty przez Sąd Najwyższy lub kiedy istnieją rozbieżne poglądy w tym zakresie, wynikające z odmiennej wykładni przepisów konstruujących to zagadnienie (por. postanowienia SN z 10 marca 2010 r., II UK 363/09, LEX nr 577467; czy z 12 marca 2010 r., II UK 400/09, LEX nr 577468). Odpowiednio, nie istnieje również potrzeba wykładni przepisów prawa (art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c.), jeżeli Sąd Najwyższy zajął już stanowisko w kwestii wykładni tych przepisów i wyraził swój pogląd we wcześniejszych orzeczeniach, a nie zachodzą żadne okoliczności uzasadniające zmianę tego poglądu (por. postanowienie SN z 12 grudnia 2008 r., LEX nr 523522).

Zdaniem Sądu Najwyższego zagadnienia prawne sformułowane we wniosku nie spełniają powyższych wymogów (tak też postanowienie SN z 2 grudnia 2015 r., III UK 75/15, niepubl., wydane w podobnej sprawie ze skargi tego samego skarżącego).

W orzecznictwie utrwalonym jest stanowisko, że nazwa umowy nie ma decydującego znaczenia dla określenia jej charakteru prawnego, który ustala się na podstawie treści oświadczeń woli stron, dokonując ich interpretacji zgodnie z art. 65 k.c. Z art. 65 § 1, 2 k.c. wynika natomiast, że dla wykładni oświadczeń woli stron składających się na umowę decydujące znaczenie nie ma dosłowne brzmienie umowy, ale ustalenia faktyczne dotyczące okoliczności jej zawarcia, jej celu i zgodnego zamiaru stron (por. wyrok SN z 25 stycznia 2002 r., II UKN 769/00, LEX nr 560567). O rodzaju stosunku prawnego decyduje faktyczna realizacja przez strony wzajemnych praw i obowiązków, które z kolei pozwalają zidentyfikować naturę danego stosunku prawnego. Jednocześnie należy podkreślić, że swoboda stron w wyborze podstawy prawnej zatrudnienia cywilnoprawnego doznaje ograniczeń. Podstawą dla oceny, czy strony przy ukształtowaniu treści stosunku zobowiązaniowego nie przekroczyły dozwolonej swobody umów stanowi art. 353¹ k.c. Z przepisu tego wynika, że treść i cel umowy nie może sprzeciwiać się zwłaszcza naturze danego stosunku prawnego i ustawie (por. wyrok Sądu Najwyższego z 28 kwietnia 2010 r., II UK 334/09, LEX nr 604221). Oznacza to, że zamiar stron zawarcia umowy o dzieło, która co do zasady nie stanowi tytułu do objęcia obowiązkowymi ubezpieczeniami społecznymi, a także świadome nazwanie tak umowy, nie rozstrzygają o charakterze podstawy prawnej zatrudnienia, jeśli

okoliczności związane z realizacją tej umowy wykazują w przeważającym stopniu cechy innego stosunku prawnego (por. wyrok SN z 9 lipca 2008 r., I PK 315/07, LEX nr 470956). O tym, jaki stosunek prawny w rzeczywistości łączy strony rozstrzygają warunki, w jakich praca jest wykonywana, a nie sama nazwa umowy czy nawet wola stron, która podlega ograniczeniom wskazanym w art. 353¹ k.c.

Odnosząc się do kwestii sformułowanych we wniosku, a dotyczących natury (cech charakterystycznych) umowy o dzieło, w tym przypadku punkt odniesienia stanowi art. 627 k.c. Zgodnie z tym przepisem przez umowę o dzieło przyjmujący zamówienie zobowiązuje się do wykonania oznaczonego dzieła, a zamawiający do zapłaty wynagrodzenia. Z porównania elementów konstrukcyjnych tej umowy z cechami innych umów o świadczenie usług wynika, że w przypadku umowy o dzieło wykonawca zobowiązuje się nie do samego działania, lecz do uzyskania dzieła jako oznaczonego rezultatu działania. Ów rezultat działania, który jest podstawową cechą odróżniającą umowę o dzieło od umowy o pracę lub od umowy zlecenia (umów o świadczenia usług), powinien zostać indywidualnie oznaczony. Nie można z kolei uznać za dzieło czegoś, co nie odróżnia się w żaden sposób od innych występujących na danym rynku rezultatów pracy - materialnych bądź niematerialnych, gdyż wówczas zatraciłby się indywidualny charakter dzieła. Dzieło nie musi być wprawdzie czymś nowatorskim i niewystępującym jeszcze na rynku, jednak powinno posiadać konstrukcyjne cechy umowy rezultatu, w tym umożliwiające zbadanie, czy zostało wykonane prawidłowo i zgodnie z indywidualnymi wymaganiami bądź upodobaniami zamawiającego. Przedmiotem umowy o dzieło jest doprowadzenie do weryfikowalnego i jednorazowego rezultatu, zdefiniowanego przez zamawiającego w momencie zawierania umowy (por. postanowienie SN z 7 stycznia 2014 r., II UK 414/13, LEX nr 1644523). W orzecznictwie Sądu Najwyższego wskazano, że wykonanie umowy o dzieło nie polega na wykonywaniu prostych i powtarzalnych czynności, oraz, iż nie każda umowa rezultatu może być podporządkowana przepisom umowy o dzieło, odnotowując jednocześnie sytuacje instrumentalnego odwoływania się do umowy o dzieło, która nie stanowi podstawy (tytułu) podlegania ubezpieczeniom społecznym, dla uniknięcia składek na ubezpieczenia społeczne w sytuacji zatrudniania do zwykłej i powtarzalnej pracy (por. wyrok SN z 26 marca 2013 r., II UK 201/12,

LEX nr 1341964). Z taką sytuacją, uwzględniając ustalenia faktyczne stanowiące podstawę zaskarżonego wyroku, mamy do czynienia w tej sprawie.

Uwzględniając, że Sąd Najwyższy zajął już stanowisko w kwestii zagadnień prawnych oraz wykładni przepisów wskazanych we wniosku, a pełnomocnik skarżącego nie przedstawił argumentów uzasadniającego zamianę utrwalonego w orzecznictwie Sądu Najwyższego stanowiska w zakresie oceny charakteru prawnego zatrudnienia cywilnoprawnego oraz cech determinujących naturę umowy o dzieło, na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c., orzeczono jak w sentencji.

O kosztach postępowania orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3, art. 99 k.p.c. w zw. z § 11 ust. 2 w zw. z § 12 ust. 4 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U. Nr 163, poz. 1349 ze zm.), oraz art. 108 § 1 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. w zw. z art. 398²¹ k.p.c.